

# KaeN, Film

To zabawne, jak leci ten czas  
Jak drogi tej szmat, zmienił wiele tu w nas  
Robię nadal ten rap, nie dawali mi szans  
Tworzę nadal mój świat, nie wierzyli, że ja  
Jestem mistrzem demoralizacji, wiem  
Lecę driftem, to nigdy nie zmieni się  
Pieprzę system, ja nigdy nie będę tłem  
Jezu Chryste, spełniam polski sen  
Zobacz ile poświęciłem po to by móc  
Tobie pokazać groove, to mój włożony trud  
To mój wylany bród, nie raz jak żywy trup  
Masa kolejnych prób, żeby nastąpił cud

A ja z Wami celebruję tych parę chwil  
To niesamowite, bo to był piękny film  
Chociaż wiele się zmieniło na przestrzeni lat  
Chociaż z nami tu niestety nie ma paru z nas

A ja z Wami celebruję tych parę chwil  
To niesamowite, bo to był piękny film  
Chociaż wiele się zmieniło na przestrzeni lat  
Chociaż z nami tu niestety nie ma paru z nas

Ile razy to powtórzę, że ja to Wasz krzyk  
Więc o tym mówię jako przedstawiciel właśnie tych  
Którzy zawsze byli spychani na samo dno  
Którzy zawsze byli wyrzucani w ciemny kąć  
Moim wrogom zgotowałem czysty Wietnam  
Pokazując im, że ja nie, nie przegram  
Życiowe wyboje, to ta kolejna lekcja  
Tyle sam dostaniesz, ile pokażesz serca  
Tego nie robiłem, żeby poczuć blask  
Ale dzięki za uznanie, za tysiące braw  
I z pokorą dalej lecę jedną z wielu tras  
I dziękuję Tobie schowana za maską twarz

A ja z Wami celebruję tych parę chwil  
To niesamowite, bo to był piękny film  
Chociaż wiele się zmieniło na przestrzeni lat  
Chociaż z nami tu niestety nie ma paru z nas

A ja z Wami celebruję tych parę chwil  
To niesamowite, bo to był piękny film  
Chociaż wiele się zmieniło na przestrzeni lat  
Chociaż z nami tu niestety nie ma paru z nas